

Melodia

Dawid Kwiatkowski

Jesteś jak melodia, gdy spokoju brak
W ciszy tak potrzebna, kiedy jestem sam
Jest noc, noc, trudno mi się przyznać
Pęka szkło, mój ostatni błąd

Zawsze chciałem być jeszcze bliżej niż umiałem
Wśród minionych dni odnaleźć nas
Zawsze chciałem być kimś, kto wie co będzie dalej
Zanim zamknę drzwi, gdzie będziesz Ty?

Czas nie lubi czekać, nie naprawi nas
Jedna wciąż piosenka w głowie będzie grać
Nic nie trzeba więcej, jeśli uda się
Boję się przyszłości, kiedy patrzę wstecz

Zawsze chciałem być jeszcze bliżej niż umiałem
Wśród minionych dni odnaleźć nas
Zawsze chciałem być kimś, kto wie co będzie dalej
Zanim zamknę drzwi, gdzie będziesz Ty?

Gdzie będziesz?
Gdzie będziesz? Gdzie będziesz?
Gdzie będziesz Ty?
Gdzie będziesz? Gdzie będziesz?
Gdzie...?

Gdzie będziesz Ty?
Gdzie będziesz?
Gdzie będziesz? Gdzie będziesz?